

Sygn. akt: III U 534/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Załęska-Bartkowiak
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Małgorzata Laskowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 maja 2013 r. w O.

sprawy z odwołania W. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania W. Z.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 25.02.2013r. znak (...)

orzeka:

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje W. Z. prawo do emerytury począwszy od dnia 14.01.2013r.;
2. stwierdza brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25.02.2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił W. Z. prawa do emerytury.

W. Z. złożył odwołanie od powyższej decyzji. W toku postępowania wniósł o doliczenie mu do ogólnego stażu pracy okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od dnia 29.07.1968r. do dnia 31.08.1974r. i przyznanie emerytury.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. wniósł o oddalenie odwołania. Podniósł, że W. Z. nie spełnia przesłanek do uzyskania emerytury w oparciu o art.184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż nie wykazał na dzień 01.01.1999r. ogólnego stażu pracy w rozmiarze 25 lat.

Natomiast po przeprowadzeniu postępowania dowodowego pełnomocnik ZUS pozostawił rozstrzygnięcie do uznania Sądu.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

w dniu 14.01.2013r. W. Z. złożył w ZUS wniosek o emeryturę z tytułu pracy w warunkach szczególnych. We wniosku zawarł oświadczenie, że wnosi o przekazania środków zgromadzonych na OFE na dochody budżetu państwa. ZUS dokonał analizy stażu pracy W. Z. i uznał, że na dzień 01.01.1999r. wykazał on 23 lata, 11 miesięcy i 27 dni okresów składkowych i nieskładkowych oraz wykazał 20 lat, 11 miesięcy i 6 dni pracy świadczonej w szczególnych warunkach.

W. Z. urodził się dnia (...). Zatem podstawą ubiegania się przez niego o prawo do emerytury jest **art.184** ustawy o **emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych** (tekst jedn. Dz.U. z 2009r., Nr 153, poz.1227 ze zm.) w zw. z **§4** rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r. **w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze** (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.). Zgodnie z tymi przepisami - prawo do emerytury przysługuje ubezpieczonemu urodzonemu po 31.12.1948r., jeżeli:

- osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn,
- nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego lub złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE, za pośrednictwem Zakładu na dochody budżetu państwa,
- w dniu 01.01.1999r. udowodnił 25-letni okres składkowy i nieskładkowy, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W niniejszej sprawie spór sprowadzał się jedynie do okoliczności, czy W. Z. zgromadził na dzień 01.01.1999r. 25 lat ogólnego stażu pracy, a w szczególności – czy zachodzą podstawy do zaliczenia mu jako okresu uzupełniającego jego pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie od dnia 29.07.1968r. do dnia 31.08.1974r.

ZUS nie zaliczył odwołującemu tego okresu powołując się na to, że gospodarstwo rodziców o pow.o,80 ha było zbyt małe, aby prowadzić na nim typową działalność wytwórczą (rolniczą) z przeznaczeniem na zbyt oraz z uwagi na to, że nie spełniało ono wymogów powierzchniowych tj. 1 ha. Nadto organ rentowy uznał, że skoro na tak małym gospodarstwie pracowali rodzice odwołującego, to trudno dać wiarę, że odwołujący był zaangażowany do pracy w tak małym gospodarstwie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W myśl art. **10 ust.1 pkt 3** w/w ustawy - przy ustalaniu prawa do emerytury uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art.56, jak okresy składkowe przypadające przed dniem 1 stycznia 1983r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

W niniejszej sprawie Sąd w pierwszej kolejności analizował, czy możliwe jest uwzględnienie jako okresu uzupełniającego pracy w gospodarstwie rolnym o pow.o,80 ha, gdyż na tym głównie oparty był zarzut organu rentowego.

Aby stwierdzić, czy rodzice odwołującego posiadali gospodarstwo rolne, należy wziąć pod uwagę przepisy obowiązujące w spornym okresie. Zgodnie z art.160§3 kc w brzmieniu pierwotnym, które obowiązywało od dnia 01.01.1965r. do dnia 06.04.1982r. - Rozporządzenie Rady Ministrów miało określić, jakie nieruchomości uważało się za nieruchomości rolne. Było to Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28.11.1964r. w sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych, znoszenia współwłasności takich nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych (Dz.U. z 1964r., Nr 45, poz.304 ze zm.). Zgodnie z §1 tegoż rozporządzenia – nieruchomość uważało się za rolną, jeżeli jest lub może być użytkowana na cele produkcji rolnej, nie wyłączając produkcji ogrodniczej, sadowniczej i rybnej, chyba że stosownie do przepisów o terenach budowlanych na obszarach wsi albo stosownie do przepisów o planach zagospodarowania przestrzennego przeznaczona została na inne cele, nie związane bezpośrednio z produkcją rolną. Nie uważało się jednak za nieruchomości rolne terenów położonych w obrębie zwartej zabudowy miasta oraz nieruchomości, które należą do tej samej osoby (osób) i których łączny obszar nie przekracza 0,2 ha. Przy czym §2 ust.1 w/w rozporządzenia - za gospodarstwo rolne uważało się wszystkie należące do tej samej osoby (osób) nieruchomości

rolne, jeżeli stanowiły lub mogły stanowić zorganizowaną całość gospodarczą wraz z budynkami, urządzeniami, inwentarzem żywym i martwym, zapasami oraz prawami i obowiązkami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa rolnego.

Normy obszarowe nieruchomości, która mogła być uznana za rolną, a tym samym za gospodarstwo rolne, uległy zmianie dopiero od dnia 31.12.1971r. Wówczas z treści §1 ust.3 powołanego rozporządzenia wynikało, że nie uważało się za nieruchomość rolną nieruchomości należących do tej samej osoby lub osób, jeżeli ich łączny obszar nie przekracza 0,5 ha. Przy czym definicja gospodarstwa rolnego nie uległa zmianie.

Kolejny raz definicja gospodarstwa rolnego uległa zmianie od dnia 01.01.1983r., kiedy weszła w życie ustawa z dnia 14.12.1982r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (tekst jedn.Dz.U. z 1989r., Nr 24, poz.133 ze zm.). Ustawa ta w art.2 pkt 4 definiowała gospodarstwo rolne jako będące własnością lub znajdujące się w posiadaniu tej samej osoby nieruchomości rolne, jeżeli stanowią lub mogą stanowić zorganizowaną całość gospodarczą, obejmującą grunty rolne i leśne wraz z budynkami, urządzeniami i inwentarzem oraz prawami i obowiązkami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa, gdy powierzchnia użytków rolnych tego gospodarstwa przekracza 1 ha.

Przekładając powołane przepisy na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że w spornym okresie tj. od dnia 29.07.1968r. do dnia 31.08.1974r. nieruchomość rolna o pow.0,80 ha stanowiła gospodarstwo rolne, jeżeli stanowiła zorganizowaną całość gospodarczą wraz z budynkami, urządzeniami, inwentarzem żywym i martwym, zapasami oraz prawami i obowiązkami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa rolnego.

Z zeznań świadków T. F. (k.27), S. Z. (k.28) i K. M. (k.28) oraz z zeznań odwołującego złożonych w charakterze strony (k.28) wynika jednoznacznie, że gospodarstwo rodziców odwołującego taką zorganizowaną całość gospodarczą tworzyło. Rodzice odwołującego mieli 2 budynki gospodarcze, w którym hodowali zwierzęta: krowy, cielęta, świnie, wszelkiego rodzaju i w dużych ilościach drób i króliki. Nadto uprawiali ziemię. W różnych okresach dzierżawili ziemię od sąsiadów i rodziny, aby zwiększyć areał i wykarmić hodowane zwierzęta. Okoliczność, że gospodarstwo było niewielkie, było specyfiką tamtych czasów. Wszakże powszechne wówczas łączenie pracy w gospodarstwie z pracą poza nim jako tzw. chłopo-robotnik – jak miało to miejsce w przypadku ojca odwołującego – było spowodowane właśnie faktem posiadania niewielkich, nisko-dochodowych gospodarstw rolnych.

Wobec powyższego Sąd uznał, że praca na gospodarstwie rodziców odwołującego uprawniała do ubiegania się o jej doliczenie do stażu ogólnego.

Konieczne zatem było ustalenie, czy praca W. Z. na tym gospodarstwie spełniała wymogi, o których mowa w art.10 ust.1 pkt 3 w/w ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W kwestii możliwości zaliczenia pracy w gospodarstwie rolnym w rozumieniu tego przepisu w judykaturze wykształcił się pogląd, iż o uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno-rentowych okresów pracy w gospodarstwie rolnym sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składki na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników (tj. przed dniem 1 stycznia 1983r.) przesądza wystąpienie dwóch okoliczności:

- 1) wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej „domownika” z art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20.12.1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz
- 2) czynności te muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie.

Odwołujący odpowiada definicji „domownika rolnika” zamieszczonej w **art.6 pkt 2** ustawy z dnia 20.12.1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jedn.Dz.U. z 2008r., Nr 50, poz. 291 z późn. zm.), który stanowi, że jest to osoba bliska rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie, stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że odwołujący po ukończeniu 16 roku życia, a więc od dnia 28.07.1968r. spełniał warunki do uznania go za domownika rolnika. Od urodzenia zamieszkiwał w gospodarstwie rolnym należącym do rodziców. Jego ojciec był tzw. chłopo-robotnikiem i poza pracą w gospodarstwie rolnym pracował w GS-ie jako kierownik magazynu. Odwołujący miał wprawdzie troje rodzeństwa, ale najstarsza siostra skoncentrowała się na nauce, mieszkała w O. oddalonej o około 20 km, a bezpośrednio po ukończeniu nauki podjęła pracę w szkole, a następnie w wieku 19 lat zmarła. W. Z. miał wówczas 17 lat. Miał także młodszą o 2 lata siostrę, która jednak nie pracowała w ogóle w gospodarstwie, gdyż wkrótce po urodzeniu zapadła na zapalenie opon mózgowych i do tej pory wymaga całodobowej opieki. Ponadto odwołujący ma jeszcze brata, który jest od niego młodszy o 6 lat, zatem w spornym okresie był małym dzieckiem i niewiele mógł pomóc w gospodarstwie.

Z zeznań świadków oraz odwołującego wynika, że odwołujący zobowiązany był do pracy w gospodarstwie rolnym rodziców. Gdy W. Z. ukończył 16 lat stanowił już wydatną pomoc dla swego ojca. Był najstarszym z chłopców zamieszkujących na terenie gospodarstwa. Było to jedno ze źródeł utrzymania całej rodziny i dlatego musiał pracować w tym gospodarstwie. Uczestniczył we wszystkich pracach związanych z prowadzeniem tego gospodarstwa zarówno gdy chodzi o prace polowe, jak i prace przy zwierzętach. Z. nie mieli żadnych sprzętów do pracy w gospodarstwie, zatem pożyczali go od sąsiadów, w zamian za co chodzili na odrobek. Dotyczyło to także W. Z..

W ocenie Sądu okoliczność, że do dnia 20.06.1970r. W. Z. uczęszczał do (...) w O., nie kolidowała z jego obowiązkami w gospodarstwie rolnym. Przez 4 dni w tygodniu miał zajęcia w godzinach popołudniowych i wyjeżdżał autobusem około godz.13.00. Natomiast w 2 dni w tygodniu miał warsztaty, które odbywały się od 8.00 do 13.00. Wracał wówczas do domu o godz.15.30. Wobec powyższego odwołujący mógł przez co najmniej 4 godziny dziennie wykonywać prace w rolnictwie. Choć było to małe gospodarstwo, to należy mieć na uwadze, że wszystkie prace wykonywane były ręcznie. Zajmowały zatem więcej czasu. Nadto ojciec odwołującego świadczył pracę poza gospodarstwem, co także powoduje, że więcej obowiązków spadało na odwołującego.

Po ukończeniu nauki w (...) w O. W. Z. pozostał w domu. Nie podjął nigdzie pracy oraz nie kontynuował nauki. Pracował w gospodarstwie rodziców. Tak było do dnia 01.09.1971r., gdy podjął naukę w technikum w W., gdzie uczył się do 05.06.1974r. Wówczas także mieszkał u rodziców i dojeżdżał około 4 km rowerem na stację kolejową, a następnie jechał pociągiem do W..

Sąd dał wiarę zeznaniom odwołującego oraz świadków. W ocenie Sądu ich wzajemna spójność oraz konsekwencja dodatkowo przemawiają za ich prawdziwością. Świadkowie mieszkali w spornym okresie w tej samej miejscowości, co odwołujący, byli sąsiadami. Jeden ze świadków jest bratem jego ojca i mieszkał w odległości kilku kilometrów. Opisywane fakty znali z obserwacji.

Mając na uwadze dowody zgromadzone w sprawie Sąd uznał, że zachodzą podstawy, aby zaliczyć W. Z. okres pracy w gospodarstwie rolnym od dnia 29.07.1968r. do dnia 31.08.1971r. W tym okresie odwołujący godził naukę w O. z pracą w gospodarstwie rodziców, a następnie od dnia 20.06.1970 r. do dnia 31.08.1971r. pracował jedynie na tym gospodarstwie i nigdzie się nie uczył. Zdaniem Sądu materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wskazuje, że w tym okresie odwołujący pracował na gospodarstwie co najmniej 4 godziny dziennie. Okres ten wynosi 3 lata, 1 miesiąc i 3 dni. Co do dalszego okresu, Sąd uznał, że dojazd do W. był dłuższy i trudniej byłoby odwołującemu przepracować normę 4 godzin dziennie w gospodarstwie. Przy czym Sąd, mając na uwadze, że praca w gospodarstwie rolnym jest okresem uzupełniającym, uznał, że wskazany powyżej okres jest wystarczający, aby spełnić warunki do uzyskania prawa do emerytury, gdyż ZUS uznał odwołującemu 23 lata, 11 miesięcy i 27 dni.

Wobec powyższego odwołujący spełnił wszystkie warunki do uzyskania prawa do emerytury: na dzień 01.01.1999r. wykazał 25 lat ogólnego stażu pracy oraz 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Dnia 29.07.2012. ukończył 60 lat.

Zgodnie z **art.129 ust.1** w/w ustawy - świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Odwołujący wniosek o przyznanie prawa do emerytury złożył dnia 14.01.2013r. Wraz z wnioskiem złożył oświadczenie o przekazanie jego środków

zgrupowanych na OFE na dochody budżetu państwa, co jest także koniecznym warunkiem do przyznania emerytury w oparciu o art.184 w/w ustawy. Wobec powyższego Sąd uznał, że dopiero z chwilą złożenia tego oświadczenia spełnione zostały wszelkie warunki, aby uzyskać prawo do emerytury na tej podstawie.

Z tych względów Sąd na podstawie **art.477¹⁴§ 2 kpc** zmienił zaskarżoną decyzję.

Stosownie do treści art.118 ust.1 a w/w ustawy – Sąd, orzekając o prawie do emerytury, ma obowiązek stwierdzenia, czy organ rentowy ponosi lub nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji i przyznanie tego prawa na etapie postępowania administracyjnego. Sąd uznał, że w przedmiotowej sprawie ZUS nie ponosi takiej odpowiedzialności. Ocena, czy odwołującemu należy zaliczyć do ogólnego stażu pracy pracę w gospodarstwie rolnym rodziców wymagała przeprowadzenia szerszego postępowania dowodowego, co możliwe było dopiero przed Sądem.

Wobec powyższego w tym zakresie Sąd orzekł na mocy **art.118 ust.1 a** w/w ustawy.